

David BERGER, *Thomismus. Grosse Leitmotive der thomistischen Synthese und ihre Aktualität für die Gegenwart*, Köln: Editiones thomasticae 2001 — 408 ss.

Rozprawa, której tytuł w języku polskim można oddać: *Tomizm. Wielkie przewodnie motywy tomistycznej syntezy i ich znaczenie dla współczesności*, to potężne dzieło wpisujące jej autora do grona największych współczesnych badaczy myśli św. Tomasza i jego uczniów. Chociaż od czasów życia św. Tomasza żaden system myślowy nie był tak ściśle związany z katolicyzmem, jak tomizm, to okazuje się, iż na współczesnym niemieckojęzycznym rynku księgarskim nie sposób spotkać jakiegokolwiek wprowadzenia w ten system filozoficzno-teologiczny. Zamiarem Davida Bergera jest wypełnienie tej luki opracowaniem, które koncentruje się na przewodnich motywach tomistycznej syntezy.

Na pracę Bergera składa się sześć rozdziałów. Dwa pierwsze mają charakter wprowadzający w główny problem rozprawy. Rozdział I (s. 11–58) koncentruje się na aktualności tomizmu. Poszczególne paragrafy wyjaśniają przy okazji znaczenie podstawowych pojęć związanych z filozoficzno-teologicznym systemem św. Tomasza. Dr Berger zauważa interesujący proces, jaki miał miejsce po soborze watykańskim II. Filozofująca teologia św. Tomasza została zastępowana przez teologię biblijną. Proces ten trwał aż do końca lat siedemdziesiątych, kiedy w niektórych krajach na Zachodzie znów zaczęło się obserwować „renesans św. Tomasza” wśród katolickich teologów. Wyrazem zmiany klimatu jest chociażby ten fakt, który przypomina w I rozdziale, że światowa bibliografia dotycząca św. Tomasza i tomizmu zwiększyła się w latach 1977–1990 o 3500 publikacji (s. 13). Aktualność koncepcji św. Tomasza przypomina także JAN PAWEŁ II w encyklice *Fides et ratio*. Informacje zawarte w I rozdziale uzasadniają same z siebie przedsięwzięcie Bergera. Wprowadzający charakter I rozdziału widoczny jest także wtedy, kiedy autor wyjaśnia rozumienie i znaczenie tytułowego pojęcia *Leitmotiv* (s. 37–45). Odwołując się do źródeł, jak i do opinii Tomaszowych komentatorów, wykazuje, że *Unde merito in cognitione scientifica sanctus Thomas omnia reducit ad uniuersalia principia, quo sunt fundamentales...* (s. 40). Te „powszechne principia”, jako przewodnie motywy tomistycznej syntezy filozofii z teologią, mają być przedmiotem rozprawy.

Rozdział II przedstawia krótki szkic historii tomizmu (s. 59–126). Tylko pozornie wykracza on swoim tytułowym sformułowaniem poza temat rozprawy. Nie sposób bowiem zrozumieć tomizmu jako systemu filozoficzno-teologicznego, jako wielkiej syntezy, bez szczegółowych informacji biograficznych o Tomaszu i jego uczniach

po dzisiejsze czasy. D. Berger, wykorzystując posiadany dar syntezy, potrafił wybrać najbardziej oryginalne postacie tomistów i w oparciu o ich poglądy wyróżnić cztery główne okresy rozwoju tomizmu. Tekst tego rozdziału nie jest tylko zwykłą prezentacją, ale ma wiele elementów oceniających i wniosków. Kryzysy w teologii czy duszpasterstwie, zdaniem Bergera, najczęściej przychodziły wtedy, gdy „zapomniano o tomizmie jako systemie immunologicznym Kościoła” (s. 125).

Rozdział III (s. 127–152) prezentuje *Ur-Leitmotiv* i metodę tomizmu. Na początku autor charakteryzuje aktualną sytuację w teologii katolickiej, dostrzegając w niej swoisty renesans pelagianizmu. Tendencje pelagiańskie ocenia krytycznie jako „iluzję własnego sukcesu” (*die Illusion des selbstgemachten Erfolg*). Ten „pelagianizm” ścieśnia chrześcijaństwo do samego moralizmu (s. 132), a u jego podstaw jako fundamentalna zasada (*Ur-Leitmotiv*) stoi antropocentryzm, który najlepiej zdaje się charakteryzować dawny i dzisiejszy modernizm. Modernistycznemu antropocentryzmowi przeciwstawia Berger teocentryzm jako *Ur-Leitmotiv* tomizmu. Tomizm — zdaniem Bergera — ma zdolność porządkowania problematyki egzystencjalno-teologicznej przez akcentowanie „pełnej zależności stworzenia” i „absolutnej suwerenności Boga”. Taka postawa pozwoliła tomistom na wypracowanie swoistej *via media* — metody, którą Berger, za filozofem Bernhardem LAKEBRINKIEM, nazywa „analektyką” (s. 140n), a która dla św. Tomasza była metodą analogii. Ta metoda pozwala widzieć jedność w różnorodności. Dzięki niej katolickie rozwiązania różnych trudnych problemów chętniej sięgają do zasady „i to, i to” (*similitudo et dissimilitudo simul*, np. s. 144), a nie do dialektycznej zasady „albo to, albo to”. Metoda „analektyki” jest przewodnią w nauce o Objawieniu (nauka czy wiara), antropologii (dusza czy ciało), charytologii (natura czy łaska) itp. Tym samym można mówić o wzajemnym przenikaniu treści naukowych i treści objawionych, natury i łaski.

Ur-Leitmotiv tomistycznej syntezy rozwinięty zostaje w następnych rozdziałach na dalsze ważne motywy. Rozdział IV (s. 153–204) ukazuje go w porządku natury. Ta forma rozwoju określona została już w samej strukturze rozdziału, kiedy najpierw Berger pisze o „poznaniu rzeczy” — wychodząc od tego, co jest „z tej strony”, a dochodząc do tego, co jest „po tamtej stronie” (paragraf 1). U celu tego poznawczego procesu wznoszenia się odnajduje się „najwyższą Istotę”, *ipsum Esse subsistens, Actus Prus* (paragraf 2). Specyfika „obecności Boga” w naturze zostaje następnie rozwinięta w nauce o *praemotio physica* (paragraf 3).

Kolejny rozdział (s. 205–247) ukazuje rozwinięcie pierwotnego motywu wiodącego w porządku łaski. Prezentując tomistyczne ujęcie relacji natury do łaski, dr Berger wskazuje na dwa „motywy”: potrzebę ścisłego rozróżniania natury i łaski — mówi o różnicy *quo ad substantiam* (s. 210), tzn. łaska nieskończenie przekracza naturę, oraz drugi motyw — między naturą i łaską panuje cudownie uporządkowana harmonia, tzn., że łaska, mimo swojego nadnaturalnego charakteru, nie niszczy natury, ale ją udoskonala. Jak te wiodące motywy znajdują swoje rozwinięcie w różnych

kwestiach teologicznych pokazują dalsze paragrafy tego rozdziału, odnosząc się szczegółowo do Objawienia i wiary, Wcielenia odwiecznego Słowa oraz do sakramentów.

Ostatni rozdział, *Tomizm i mistyka* (s. 349–371), próbuje burzyć jeszcze jedno uprzedzenie w stosunku do tomizmu — więzi tomizmu z mistyką. David Berger prezentuje w nim najnowsze badania, według których nie tylko tomizm hiszpański ma wielkie zasługi dla rozwoju teologii mistycznej, ale pogłębione studia również samego Tomasza pokazują jako wielkiego nauczyciela życia duchowego, który teologię potrafił ujmować w kategoriach mądrości bliskiej mistyce (s. 353nn). Eschatologiczną problematyką *visio beatifica* kończy Berger swoje rozważania.

Od strony merytorycznej dzieło dra Bergera należałoby ocenić bardzo wysoko. Zgodnie ze swoimi intencjami wyrażonymi we *Wstępie* i w I rozdziale, kolejne rozdziały stanowią logiczne, ściśle ze sobą powiązane wprowadzenia w wielkie tematy filozoficzno-teologicznego systemu św. Tomasza i jego uczniów, kontynuatorów jego myśli aż po czasy współczesne. Książka jest odkrywczą przez ustawiczne wiązanie ujęć historycznych z koncepcjami i zdarzeniami współczesnymi. Sam Berger swoim dziełem pokazał, że nie tylko można mówić na podanych przykładach o renesansie tomizmu, ale i on sam jest wybitnym przedstawicielem tego kierunku w teologii katolickiej. W przekonujący sposób potrafił wykazać, że wielkie *principia* systemu tomistycznego nie utraciły swego waloru naukowego i ujęte w nowej formie, w nieco innym języku, mają także dziś swoją wartość i znaczenie w tłumaczeniu misterii wiary i zjawisk teologicznych.

Formalna strona rozprawy w pewnych punktach budzi zastrzeżenia, co jednak może być tłumaczone odejściem od kanonów, które dla tego typu prac obowiązują w Polsce. Brak np. we *Wstępie* opisu metody, którą autor zamierza się posługiwać, brak wprowadzeń do poszczególnych rozdziałów, brak podsumowań pod koniec rozdziałów, brak też klasycznego zakończenia całości rozprawy, zbierającego wyniki badań i formułującego wnioski.

Wysoko jednak ocenić należy fakt wykorzystania w studium bardzo bogatej, światowej literatury. Bibliografia zajmuje 25 stron (375–399). Wszelkie tezy i opinie są wyczerpująco dokumentowane w przypisach.

Język, mimo że dotyczy systemu filozoficzno-teologicznego niezbyt prostego w swej bazie pojęciowej, jest w miarę jasny i komunikatywny. Praca zawiera wiele samodzielnych ocen, a tok rozważań logicznie i konsekwentnie stanowi realizację założeń opisanych we wstępnych częściach rozprawy i syntetycznie ujętych w tytule książki.

Ks. Piotr Jaskóła